



# The Holy See

---

CAPPELLA PAPALE  
NELLA SOLENNITÀ DEI SANTI APOSTOLI PIETRO E PAOLO

SANTA MESSA E IMPOSIZIONE DEL PALLIO  
AI NUOVI METROPOLITI

**OMELIA DEL SANTO PADRE FRANCESCO**

*Basilica Vaticana*  
*Domenica, 29 giugno 2014*

[Video](#)  
[Galleria Fotografica](#)

W uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła, głównych patronów Rzymu z radością i wdzięcznością witamy delegację wysłaną przez Patriarchę Ekumenicznego, czcigodnego i umiłowanego brata Bartłomieja, kierowaną przez metropolitę Jana. Módlmy się do Pana, aby ta wizyta mogła umocnić nasze braterskie więzy na drodze ku tak bardzo upragnionej pełnej jedności między dwoma Kościołami siostrzanymi.

"Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda" (Dz 12,11). Na początku posługi Piotra w chrześcijańskiej wspólnocie Jerozolimy trwał jeszcze wielki strach z powodu prześladowania Heroda wobec niektórych członków Kościoła. Zabito Jakuba a obecnie uwięziono samego Piotra, aby zadowolić lud. Kiedy był on przetrzymywany w więzieniu i przykuty, usłyszał głos anioła, który powiedział: "Wstań szybko!... Przepasz się i włóż sandały!...Narzuć płaszcz i chodź za mną!" (Dz 12,7-8). Łańcuchy opadły, a bramy więzienia otwały się same. Piotr zdał sobie sprawę, że Pan "wyrwał go z ręki Heroda"; zdał sobie sprawę, że Bóg uwolnił go z lęku i z okowów. Tak, Pan uwalnia nas z *wszelkiego lęku i od wszelkich okowów*, abyśmy mogli być naprawdę wolni. Dzisiejsza celebracja liturgiczna wyraża tę rzeczywistość słowami refrenu psalmu responsoryjnego: "Od wszelkiej trwogi Pan Bóg mnie wyzwolił".

Tutaj pojawia się nasz problem lęku i zabezpieczeń duszpasterskich.

Zastanawiam się - drodzy bracia biskupi - czy my się lękamy? *Czego się lękamy?* A jeśli się lękamy, to *jakich schronień poszukujemy* w naszym życiu duszpasterskim, żeby być bezpiecznymi? Czy może poszukujemy wsparcia tych, którzy mają władzę na tym świecie? Czy dajemy wprowadzić się w błąd przez pychę, starającą się o nagrody i uznanie, a tam wydaje się nam, że jesteśmy bezpieczni? Drodzy bracia biskupi, w czym pokładamy nasze bezpieczeństwo?

Świadectwo apostoła Piotra przypomina nam, że naszym *prawdziwym schronieniem jest ufność w Bogu*: oddała ona wszelkie obawy i czyni nas wolnymi od wszelkiego zniewolenia i wszelkich pokus światowych. Dziś Biskup Rzymu i inni biskupi, a zwłaszcza metropolici, którzy otrzymali paliusz odczuwamy, że wyzwaniem jest dla nas przykład świętego Piotra, aby sprawdzić naszą ufność w Panu.

Piotr odzyskał ufność, kiedy Jezus trzy razy jemu powiedział: "Paś owce moje" (J 21,15.16.17). W tym samym czasie, Szymon trzykrotnie wyznał Jezusowi swą miłość, wynagradzając w ten sposób potrójne zaparcie się podczas Męki. Piotr nadal odczuwał w sobie palącą ranę tego zawodu, jaki sprawił swemu Panu w noc zdrady. Teraz, kiedy pyta On: "Czy mnie miłujesz?" Piotr nie polega na sobie samym i na własnych siłach, lecz na Jezusie i Jego miłosierdziu: "Panie Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham"(J 21,17). I tu znika strach, niepewność, tchórzostwo.

Piotr doświadczył, że wierność Boga jest większa od naszych niewierności i silniejsza niż nasze zaparcia się. Zdaje sobie sprawę, że wierność Pana oddała nasze lęki i przekracza wszelką ludzką wyobraźnię. Jezus także do nas kieruje dziś pytanie: "Czy mnie kochasz?". Czyni tak, ponieważ zna nasze lęki i nasze trudy. Piotr wskazuje nam drogę: ufać Temu, który "wszystko o nas wie", ufając nie tyle w naszą zdolność, by być wiernymi, ile w Jego niezachwianą wierność. Jezus nas nigdy nie opuszcza, ponieważ nie może się zaprzeć samego siebie (por. 2 Tm 2,13). Jest wierny. Wierność, którą Bóg nieustannie umacnia także w nas pasterzach, wykraczając poza nasze zasługi, jest źródłem naszej ufności i naszego pokoju. Wierność Pana wobec nas rozpala w nas nieustannie pragnienie, by Jemu służyć i służyć braciom w miłości.

Miłość Jezusa musi Piotrowi wystarczyć. Nie może on ulec pokusie ciekawości, zazdrości, kiedy widząc w pobliżu Jana zapytał Jezusa: "Panie, a co z tym będzie?" (J 21, 21). Lecz Jezus, wobec tej pokusy, odpowiedział: "Co tobie do tego? Ty pójdz za Mną!"(J 21, 22). To doświadczenie Piotra stanowi także ważne przesłanie dla nas, drodzy bracia arcybiskupi. Dziś Pan powtarza mnie, wam i wszystkim pasterzom: Pójdz za Mną! Nie trać czasu na czcze pytania czy gadaninę; nie zatrzymuj się na sprawach drugorzędnych, ale spójrz na to co istotne i pójdz za Mną. Idź za mną pomimo trudności. Idź za Mną głosząc Ewangelię. Idź za Mną składając świadectwo życia odpowiadającego darowi łaski chrztu i święceń. Idź za Mną mówiąc o Mnie tym, pośród których żyjesz dzień po dniu, w trudzie pracy, dialogu i przyjaźni. Idź za Mną głosząc Ewangelię

wszystkim, a zwłaszcza ostatnim, aby nikomu nie zabrakło Słowa życia, które wyzwala od wszelkiego lęku i daje ufność w wierność Boga. Ty pójdź za Mną!